

Sygn. akt XI W 10865/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Błasiak

Protokolant: Monika Krajewska

przy udziale oskarżyciela:-----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 czerwca 2015 roku i 29 lipca 2015 roku w W.

sprawy **E. G. – D. (...) z domu G.**

córki S. i J. z domu K.

urodzonej dnia (...) w B.

obwinionej o to, że:

1. w dniu 29 kwietnia 2014 r. ok. godz. 20:20 w W. na ul. (...) na wysokości nr (...), kierowała poj. osobowy m-ki C. (...) o nr rej. (...), prowadziła po drodze publicznej pojazd mechaniczny, nie mając do tego uprawnień,

tj. za wykroczenie z art. 94 § 1 kw

2. w tym samym czasie i miejscu korzystała podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki lub mikrofonu w ręku,

tj. za wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 PRD;

I. obwinioną **E. G. – D. (...)** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej:

- w punkcie 1 czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 94 § 1 kw, i za to na tej podstawie skazuje ją,
- w punkcie 2 czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym i za to na tej podstawie skazuje ją,

zaś na podstawie art. 94 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw wymierza obwinionej łącznie karę grzywny w wysokości 700 (siedemset) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z art. 119 kpw w zw. z art. 627 kpk zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 10865/14

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego, ujawnionego na rozprawie, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 29 kwietnia 2014 roku w W. około godziny 20:20 przy ulicy (...) - D. (...) kierując samochodem osobowym marki C. o nr rej. (...) rozmawiała podczas jazdy przez telefon komórkowy, trzymając go w rękę przy uchu. Tuż za jej pojazdem, poruszali się radiowozem, funkcjonariusze Policji D. D. i G. K., którzy zbliżyli się możliwie najbliżej do jej pojazdu, aby potwierdzić fakt używania przez nią telefonu komórkowego i zauważyli, że E. G. - D. (...) rozmawia przez telefon komórkowy podczas jazdy. Następnie zatrzymali się na parkingu przy ul. (...) w W. i podjęli interwencję, a E. G. - D. (...) siedząc w samochodzie nadal korzystała z telefonu i wysiadając później z niego trzymała go nadal w rękę. E. G. - D. (...) nie posiadała wówczas polskiego prawa jazdy, międzynarodowego prawa jazdy ani innego dokumentu stwierdzającego jej prawo do kierowania samochodem – posiadała jedynie stanowe amerykańskie prawo jazdy.

E. ma 66 lat, jest mężatką, z zawodu chemikiem, prowadzi przedsiębiorstwo w N., ma syna na utrzymaniu, osiąga roczny dochód w wysokości ok. 100000 dolarów rocznie, posiada mieszkanie o powierzchni ok. 100-110 m⁽⁽²⁾⁾, nie była karana za przestępstwa, nie była leczona w (...), neurologicznie, ani odwykowo.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: części wyjaśnień obwinionej E. G.D. (k. 82, 82v, 83 i 83v), zeznań świadka D. D. (k. 82v-83), zeznań świadka G. K. (k. 69), danych z K. (k. 5).

Obwiniona E. G.D. oświadczyła, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanych jej czynów. Wyjaśniła, że siedziała w samochodzie na placu przed (...). To był samochód jej ojca, który odziedziczyła po jego śmierci. Była w samochodzie, rozmawiała, ale nie jechała samochodem. Siedziała i rozmawiała. Silnik chyba był wyłączony. Wyjaśniła, że w kwietniu wielokrotnie wychodziła do samochodu, żeby rozmawiać, bo nie chciała tego czynić przy mamie i kobiecie która była podejrzana o kradzież rzeczy od jej mamy. Było ciemno i teraz nie poznałaby interweniujących policjantów. Była zdziwiona, że po tylu miesiącach dostała pismo w tej sprawie. Ciężko jej pamiętać szczegóły. Obwiniona wyjaśniła, że nie ma polskiego prawa jazdy i nie miała go też w chwili zdarzenia. Okazała tylko amerykańskie prawo jazdy i chyba dowód osobisty. Nie posiadała przy sobie międzynarodowego prawa jazdy, które było w S.. Nie miała wtedy ważnego międzynarodowego prawa jazdy. Odnowiła je po powrocie do S.,

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionej zasługują na danie im wiary tylko w części, w jakiej są zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Sąd nie dał wiary jej wyjaśnieniom, że nie popełniła zarzucanych jej czynów, bo nie jechała samochodem w chwili zdarzenia i nie rozmawiała podczas kierowania pojazdem przez telefon. W tym zakresie wyjaśnienia obwinionej są sprzeczne z innymi dowodami w sprawie, które Sąd uznał za wiarygodne tj. zeznaniami naocznych świadków zdarzenia D. D. i G. K., którzy zeznali, że obwiniona w chwili zdarzenia kierowała samochodem i rozmawiała wtedy przez telefon komórkowy, a dopiero później zatrzymała się na parkingu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: D. D. i G. K. - funkcjonariuszy Policji, będących bezpośrednimi świadkami zdarzenia, którzy w czasie zdarzenia wykonywali swe rutynowe obowiązki służbowe. Ich zeznania są jasne, logiczne, spójne i szczegółowe, Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im waloru wiarygodności. Świadkowie na rozprawie zeznawali w sposób pewny, niesprzeczny i przekonywujący dla Sądu. Zrelacjonowali logicznie przebieg zdarzenia w sposób wzajemnie się uzupełniający. Ich zeznania stały się podstawą ustalonego przebiegu zdarzenia.

Sąd dał wiarę także pozostałym ujawnionym dowodom w postaci: notatki urzędowej (k. 1), danych z KRK (k. 5), notatników służbowych (k. 42-51).

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd dysponując dwiema wersjami zdarzenia opartymi na wyjaśnieniach obwinionej oraz zeznaniach funkcjonariuszy Policji, uznał zeznania funkcjonariuszy Policji za bardziej przekonywujące i wiarygodne i na ich podstawie ustalił, iż obwiniona w miejscu i czasie wskazanym we wniosku o ukaranie, kierowała samochodem marki C. o numerze rejestracyjnym (...) po drodze publicznej nie mając do tego uprawnień. Czyn ten wyczerpuje znamiona art. 94 § 1 kodeksu wykroczeń, ponadto w tym samym miejscu i czasie korzystała z telefonu wymagającego trzymania słuchawki lub mikrofonu w rękę, i swoim zachowaniem dopuściła się wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu

drogowym. Okoliczności popełnienia czynu, jej wina i sprawstwo nie budzą wątpliwości. Obwiniona w czasie czynu nie była nieletnia, ani niepoczytalna. Zdaniem Sądu czyn ten obwiniona popełniła umyślnie.

Zgodnie z art. 94 § 1 kw: kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu prowadzi pojazd, nie mając do tego uprawnienia, podlega karze grzywny. Na mocy z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami: dokumentem stwierdzającym posiadanie uprawnienia do kierowania motorowerem, pojazdem silnikowym lub zespołem pojazdów składającym się z pojazdu silnikowego i przyczepy lub naczepy jest:

1) wydane w kraju:

a) prawo jazdy,

b) pozwolenie wojskowe,

c) międzynarodowe prawo jazdy;

2) wydane za granicą:

a) międzynarodowe prawo jazdy, określone w Konwencji o ruchu drogowym, podpisanej w G. dnia 19 września 1949 r. (Dz. U. z 1959 r. Nr 54, poz. 321 i 322),

b) krajowe lub międzynarodowe prawo jazdy, określone w Konwencji o ruchu drogowym, sporządzonej w W. dnia 8 listopada 1968 r. (Dz. U. z 1988 r. Nr 5, poz. 40 i 44),

c) krajowe prawo jazdy wydane w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej lub państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym,

d) krajowe prawo jazdy określone w umowie międzynarodowej, której stroną jest Rzeczpospolita Polska;

3) zagraniczny dokument wojskowy, określony w umowach międzynarodowych, których stroną jest Rzeczpospolita Polska.

Obwiniona w chwili zdarzenia nie posiadała żadnego z dokumentów wskazanych powyżej. Posiadała jedynie stanowe amerykańskie prawo jazdy, które nie jest żadnym z dokumentów wymienionych powyżej, w szczególności brak jest stosownej umowy międzynarodowej, żeby w Polsce było ono honorowane. Nie posiadała także ważnego międzynarodowego prawa jazdy (tzw. (...)), co sama przyznała w swych wyjaśnieniach oświadczając, że odnowiła je dopiero po przyjeździe do Stanów Zjednoczonych.

Natomiast na mocy art. 97 kw: uczestnik ruchu lub inna osoba znajdująca się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, a także właściciel lub posiadacz pojazdu, który wykracza przeciwko innym przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydanym na jej podstawie podlega karze grzywny do 3.000 złotych albo karze nagany. Zgodnie z art. 45 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu kierującemu pojazdem zabrania się korzystania podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki lub mikrofonu w ręku. Należy podkreślić iż powyższe wykroczenie popełnia zarówno kierujący pojazdem, który w czasie jazdy rozmawia przez telefon komórkowy trzymając go w ręku, jak również kierujący pojazdem, który w czasie jazdy korzysta z telefonu w inny sposób, wymagający trzymania tego urządzenia w ręku. Art. 45 ust. 2 pkt 1 tej ustawy zabrania korzystania z telefonu wymagającego trzymania słuchawki lub mikrofonu w ręku, nie ma więc znaczenia czy osoba rozmawia przez telefon czy korzysta z niego w inny sposób np. wysyła wiadomości sms, korzysta z przeglądarek internetowych zainstalowanych w telefonie, jak również z dyktafonu itp. Ustawodawca wprowadzając powyższy zakaz miał na uwadze, iż korzystanie z telefonu trzymanego w ręku w czasie jazdy zakłóca uwagę kierowcy i może być przyczyną zdarzenia drogowego. Trzymanie w ręku takiego aparatu wyłącza jedną rękę, a tym samym utrudnione jest dokonywanie manewrów, a nadto rozprasza uwagę kierowcy. Obwiniona kierując samochodem osobowym marki C.

o nr rej. (...) trzymała w ręku przy uchu telefon komórkowy i korzystała z niego rozmawiając. W związku z powyższym nie poświęcała pełnej uwagi na prowadzenie pojazdu i w razie nagłej sytuacji drogowej nie mogłaby w sposób należyty wykonać manewru pojazdem, czy odpowiednio wcześniej zauważyć zagrożenia.

Wymierzając karę obwinionej, Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 kw. W przekonaniu Sądu orzeczona kara w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy obwinionej, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Orzeczona kara jest karą spełniającą swe cele zarówno w zakresie prewencji generalnej, jak i przede wszystkim indywidualnej. Jest ona adekwatna do okoliczności przypisanych jej czynów i ich społecznej szkodliwości. Okolicznością łagodzącą był fakt niekaralności obwinionej za przestępstwa. Sąd uwzględnił również sytuację majątkową obwinionej, która prowadzi przedsiębiorstwo w N., ma syna na utrzymaniu, osiąga roczny dochód w wysokości ok. 100000 dolarów rocznie, posiada mieszkanie o powierzchni ok. 100-110 m². Mając powyższe na względzie i treść art. 24 § 3 kw, Sąd wymierzył obwinionej łącznie karę 700 złotych grzywny.

Jako że obwiniona została skazana, to na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw, art. 118 § 1 i § 3 kpw, Sąd zasądził od niej na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 70 zł, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) oraz koszty postępowania, tj. zryczałtowane wydatki postępowania – 100 zł, których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt 1 oraz § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r., nr 118, poz. 1269 ze zm.).